

Donatan, Nie Lubimy Robić (101 Decybeli Remix)

Nie mam czasu zawczasu się martwić, w banku nie mam kasy,
Jak każdy młody Polak, mam w chuju ZUS i podatki
Cały rok chcę żałować, tyrać w pocie czoła na wczasy,
Marzyć o szklanych domach, obserwować giełdowe spadki.
Kitraj, hajsem ściany upychaj, zważ go na psy, bo jeździ przypał,
Lolek i joint, i oddycham, nie chce mi się robić nic dzisiaj
Witam, tak Michał wita, gruba impreza, jak u Rycha,
Odpalam konsolę i spliffa, z ziomem w PS'a pykam
O-o-ho, gdy dzwoni domo-o-fon, ktoś chyba ma do-o-ość,
Głośna muzyka, podkręcam, sygnał zanika
Mama mi mówiła, ziomek: "Ucz się, pracuj, zdobądź żonę"
Tata na to: "Baw się chłopcze, jeszcze się urobisz po łokcie"

Nie chce mi się robić dzisiaj
Robić nic

Nie dla nas robić w polu, to wiedziałem już w przedszkolu,
Potem przez całą szkołę; pozdrowienia dla profesorów
Nie dla nas gruba tyra, nie chce nam się wychodzić z wyra,
Jest robota, dajemy dyla, pijemy wódkę, jest psycho killa.
Gdzieś z kumplem siejemy lenia, mamy w ch** spraw, jest rozkmina,
W wiejskim barze szamiemy śledzia, co przynosi nam pani Krystyna
Zalewamy go spirytusem, robimy bałagan i to jest kluczem,
Nic mi się nie chce, nic nie muszę, nie ukrywam, że mam słowiańską duszę.
Odurzam się niezłym sprzętem, nie mam roboty i jest pięknie,
Jak nie masz siły, to jesteś ze mną i ja to potwierdzam i to jest święte.
Jedziemy sobie z wyrobem, a mamy tu tego pełne zastole,
Jest tu Donatan i kilku kumpli, którzy się drapią leniwie po czole
O-o! O-o! Co oni tu robią, mój kochany Boże?
Tak wygląda tu równonoc, miło powitać, tu jest dobrze.
Tu jest dobrze ziom
Tu jest Równonoc!
Borixon i Kajman

Nie chce mi się robić dzisiaj
Robić nic